

GRZEGORZ KOCIUBA
Katolicki Uniwersytet Lubelski

EKLEZJALNE UWARUNKOWANIA POWOŁANIA TEOLOGA

Realizacja każdego człowieka i jego służba innym przyjmuje jakiś konkretny kształt powołania. „Pośród powołań wzbudzanych przez Ducha Świętego w Kościele wyróżnia się powołanie teologa”¹. Myśl ta pochodzi z dokumentu powstałego ponad dwadzieścia lat temu – *Instrukcji o powołaniu teologa w Kościele*. Bogactwo i aktualność tego dokumentu zostanie ukazane przez pryzmat doświadczenia młodego teologa świeckiego. Wspomniany dokument jest cenny dla teologów, głównie ze względu na wskazania dotyczące ich pracy. Wskazówki te zostaną przedstawione w trzech obszarach. Pierwszy będzie zawierał wskazania dotyczące samego teologa: jakie postawy powinien zajmować w badaniu naukowym? jakie zadanie ma wiara w badaniu naukowym? Drugim obszarem są wskazania, w jaki sposób teolog powinien odnosić się do ludu Bożego, jakie zadania i obowiązki ma względem wiernych w Kościele. Trzecim jest obszar wskazań dotyczących współpracy z Magisterium Kościoła. Opracowanie ukaze, jak w dokumencie przedstawiona jest modelowa współpraca teologów i Magisterium. Przed podjęciem analizy pierwszego obszaru warto wskazać kontekst powstania Instrukcji.

1. OKOLICZNOŚCI I KONTEKST POWSTANIA INSTRUKCJI

Po II Soborze Watykańskim zmieniło się miejsce teologów w Kościele. Podczas soboru teolodzy odegrali ważną rolę. Stali się doradcami, a niekiedy nauczycielami ojców soborowych. Przez to wzrósł ich autorytet. Tak przedstawia to kard. Joseph Ratzinger, wówczas prefekt Kongregacji Nauki Wiary, w tekście zapowiadającym ukazanie się Instrukcji: „ruch liturgiczny, ruch biblijny i ekumeniczny,

¹ Kongregacja Nauki Wiary, *Instrukcja o powołaniu teologa w Kościele* „Donum veritatis”, w: *W trosce o pełnię wiary. Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary 1966-1994*, red. i tłum. J. Królikowski, Z. Zimowski, wyd. III uzup. i popr., Tarnów 2010 [dalej cyt. jako: *Donum veritatis*], 6.

a wreszcie ruch maryjny kształtują nowy klimat duchowy, w jakim wzrosła nowa teologia, która stała się owocna dla Kościoła w II Soborze Watykańskim²². Biskupi często zezwalali na to, by teolodzy prowadzili ich „w nieznanym im dotąd obszar, choć ostateczne decyzje dotyczące tego, co ma się stać wypowiedzią Soboru, a zatem całego Kościoła, pozostawiono Ojcom²³. Po soborze autorytet teologów wzrastał, stawali się często nauczycielami biskupów. Zostali również zauważeni przez rozwijające się media jako ciekawe źródło wypowiedzi w sprawie wiary. Sam Urząd Nauczycielski Stolicy Apostolskiej jawił się jako relikwiarz dawnych czasów, w których liczył się tylko autorytet. Kardynał Joseph Ratzinger stwierdził, że „Urząd Nauczycielski Stolicy Apostolskiej w coraz większym stopniu wydawał się być resztką chybionego autorytaryzmu: wydawało się, że poprzez domaganie się autorytetu przez poza naukową instancję myślenie ma być prowadzone za rękę, podczas gdy droga poznania nie może być zlecona poprzez autorytet, lecz zależy jedynie od siły argumentów²⁴. Taka sytuacja rodziła szereg napięć między Magisterium Kościoła, a teologami. W takich okolicznościach pojawia się *Instrukcja*, której celem jest „wyjaśnienie misji teologii w Kościele. (...) Ma ona w ten sposób [ukazując zadania teologów, Pasterzy i prawidłową relację między nimi] służyć rozwojowi poznania prawdy (por. Kol 1, 10) wiodącej nas ku wolności, dla której Chrystus umarł i zmartwychwstał (por. Ga 5, 1)²⁵.

2. PRACA TEOLOGA

Praca teologa, czyli uprawianie teologii, jest wyjątkowym zajęciem ze względu na przedmiot badań, jakim się zajmuje – „Prawda, żywy Bóg i Jego objawiający się w Jezusie Chrystusie plan zbawienia²⁶. Łączy w sobie naukowe poszukiwania angażujące rozum, z przyjęciem wiary, która otwiera horyzonty zamknięte przed samym tylko rozumem. *Instrukcja* określa założenia, bez których nie można mówić o uprawianiu teologii: „w teologii owa wolność poszukiwań jest wpisana w poznanie rozumowe, którego przedmiot pochodzi z objawienia, przekazanego i interpretowanego w Kościele pod zwierzchnictwem Urzędu Nauczycielskiego i przyjętego przez wiarę. Pominięcie tych mających zasadnicze znaczenie założeń oznaczałoby zaprzestanie uprawiania teologii²⁷. O wskazówkach

²² J. Ratzinger, *Prawda w teologii*, tłum. M. Mijalska, Kraków 2001, s. 118.

²³ Tamże.

²⁴ Tamże, s. 118-119.

²⁵ *Donum veritatis*, 2.

²⁶ Tamże, 8. Na temat ogólnego rozumienia teologii zob.: J. Ratzinger, *Czym właściwie jest teologia?*, w: *Kościół. Pielgrzymująca wspólnota wiary*, Kraków 2005, s. 25-32; J. Szymik, *Teologia jako (roz)mowa o Bogu/człowieku*, „*Studia Salvatoriana Polonica*” 2007, t. 1, s. 15-22.

²⁷ *Donum veritatis*, 12. Szerzej o kryteriach teologii katolickiej zob. Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Teologia dzisiaj: perspektywy, zasady i kryteria*, tłum. K. Stopa, Kraków 2012.

dotyczących Kościoła i Magisterium będzie mowa w dalszej części refleksji. Ważnym założeniem, bez którego nie ma teologii, jest wiara. Jest ona pomocna w realizowaniu głównego celu teologii, jakim jest: „zdobywanie, w łączności z Urzędem Nauczycielskim, coraz głębszego zrozumienia Słowa Bożego zawartego w natchnionym Piśmie Świętym i przekazanego przez żywą Tradycję Kościoła”⁸. Nie da się inaczej przyjąć objawionej prawdy w Jezusie Chrystusie – spisanej w Piśmie Świętym i przekazywanej w Tradycji – jak tylko poprzez wiarę⁹.

Instrukcja wskazuje, że „wiara ze swej natury dąży do rozumienia, ona bowiem objawia człowiekowi prawdę o jego przeznaczeniu i drogę do jego osiągnięcia”¹⁰. Dalej dokument wskazuje – powołując się na św. Bonawenturę¹¹ – że praca teologa odpowiada dynamizmowi wiary i miłości. Dynamizm wiary jest związany z prawdą i jej przekazywaniem, to prowadzi do miłości, która ciągle pragnie poznać tego, kogo kocha. Tak podsumowuje to dokument: „(...) w akcie wiary człowiek poznaje dobroć Boga i zaczyna Go kochać, lecz miłość nieustannie dąży do coraz lepszego poznania osoby umiłowanej. To podwójne źródło teologii, wpisane w wewnętrzne życie Ludu Bożego i jego powołanie misyjne, określa także sposób, w jaki powinna być ona uprawiana, by mogła zadośćuczynić wymogom swojej natury”¹². Widać więc specyfikę teologii jako nauki. Oprócz dwóch dynamizmów, które nią rządzą – wiara szukająca zrozumienia i prawdy, oraz miłość pobudzająca do poznawania Umilowanego – *Instrukcja* wskazuje na postawy teologów, istotne w prawidłowej pracy. Mamy tu wskazane dwa kierunki rozwoju: „uprawianie teologii wymaga duchowego wysiłku związanego ze zdobywaniem ścisłości i uświęceniem”¹³.

Warto przyjrzeć się bliżej wskazanym kierunkom rozwoju. Zdobywanie uświęcenia jest nierozłączne z wiarą, o której była już mowa. *Instrukcja* wskazuje, że teolog: „musi żyć intensywną wiarą i zawsze łączyć naukowe badania z modlitwą”¹⁴. Dokument ukazuje dlaczego to powiązanie życia wiarą i modlitwą z badaniami naukowymi jest takie ważne w pracy teologa: „pozwoli mu to wyrobić sobie większą wrażliwość na ‘nadprzyrodzony zmysł wiary’, od którego wszystko zależy i w którym znajdzie niezawodną regułę kierującą jego refleksją oraz kryterium oceny poprawności jej wyników”¹⁵. Teolog ma zatem do dyspozycji

⁸ *Donum veritatis*, 6.

⁹ Więcej na temat relacji wiary do teologii zob. J. Ratzinger, *Wiara a teologia, w: Kościół. Pielgrzymująca wspólnota wiary*, Kraków 2005, s. 13-23.

¹⁰ *Donum veritatis*, 6.

¹¹ Zob. tamże, 7, przypis 3: „Quando fides non assentit propter rationem, sed propter amorem eius cui assentit, desiderat habere rationes” (św. Bonawentura, *Prooemium in 1 Sententiarum*, q. 2 ad 6).

¹² Tamże.

¹³ Tamże, 9.

¹⁴ Tamże, 8.

¹⁵ Tamże.

w swej pracy dodatkowe narzędzie – „nadprzyrodzony zmysł wiary”¹⁶. Rozwija go poprzez modlitwę i życie wiarą. W tym kontekście przed teologiem otwiera się pole do poszukiwań: w jaki sposób rozwijać własne życie wiarą? Jak dbać o rozwój tego dodatkowego „narzędzia” pracy? Ważne tylko, by uwrażliwiać się na ten „nadprzyrodzony zmysł wiary” i korzystać z niego podczas prowadzenia „refleksji” oraz przy „ocenie poprawności wyników badań”.

Kolejnym kierunkiem rozwoju, obok już wspomnianego uświęcenia jest zdobywanie ścisłości. *Instrukcja* wskazuje, że „(...) teologia stworzyła własny i prawdziwy system wiedzy naukowej. Teolog musi więc uwzględniać wymogi epistemologiczne uprawianej przez siebie nauki, wymogi myślenia krytycznego, a więc racjonalnej kontroli każdego etapu prowadzonych badań”¹⁷. Każdy teolog powinien więc poznać specyfikę teologii, a także wniknąć w wymogi epistemologiczne swojej dziedziny, którą się zajmuje. Inne będą wymogi dla teologa biblisty, inne dla specjalisty od teologii fundamentalnej, a jeszcze inne dla teologa dogmatyka czy moralisty. Poza tym powinien przyjąć postawę krytyczną względem owoców swej pracy, na każdym jej etapie. By ustrzec się „uprzedzeń” (jako skrajnej postawy krytycznej) teolog powinien – jak wskazuje *Instrukcja* – „podać swój sposób widzenia oczyszczającemu działaniu wiary”¹⁸. Widać w tym przypadku, że obie płaszczyzny, uświęcenia i ścisłości, w pracy teologa są nierozłączne i wzajemnie się przenikają. W innym miejscu *Instrukcja* wskazuje, że teolog powinien – „odznaczać się umiejętnością krytycznej oceny i roztropnością oraz dobrze znać problematykę, którą się zajmuje”¹⁹. W wypełnianiu misji – zgłębianiu sensu objawienia²⁰ i przekazywaniu go – teologowi mogą służyć inne nauki. Pomagają mu one bardziej poznać człowieka, świat i Boga. Wśród nich dokument wskazuje filozofię, ale taką „która dostarcza ‘solidnego i harmonijnego poznania człowieka, świata i Boga’ i której twierdzenia mogą być przyjęte w refleksji o prawdach objawionych”²¹. Ze względu na historyczny charakter objawienia, pomocne również będą nauki historyczne. Przy zgłębianiu prawdy o człowieku wsparciem dla teologa mogą być nauki humanistyczne. *Instrukcja* wskazuje jednak, „że stosowanie w teologii elementów i narzędzi pojęciowych zapożyczonych od filozofii

¹⁶ Kwestię „nadprzyrodzonego zmysłu wiary” w kontekście całej wspólnoty wiernych podejmuje opracowanie: L. Scheffczyk, „Sensus fidelium” – świadectwo mocy wspólnoty, „Communio” 1987 nr 6(42), tłum. L. Balter, s. 47-61.

¹⁷ *Donum veritatis*, 9.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ Tamże, 32.

²⁰ Na temat rozumienia, rodzajów i charakteru Objawienia Bożego zob. J. Buxakowski, *Objawienie i wiara*, w: *Teologia prawd wiary*, t. II, wyd II poszerzone, Pelplin 2007, s. 9-127.

²¹ *Donum veritatis*, 10. *Instrukcja*, mówiąc o cechach filozofii, powołuje się na dokument z Soboru Watykańskiego II, Dekret *Optatam totius*, 15. Więcej zob. S. Kamiński, *Aparatura pojęciowa teologii a filozofia*, „Znak” 1967 nr 157(7/8), s. 888-896.

lub innych nauk wymaga oceny, dla której zasadę normatywną stanowi nauka objawiona²².

3. TEOLOG I JEGO MIEJSCE W LUDZIE BOŻYM

Kolejnym obszarem, w którym *Instrukcja* daje wskazówki teologowi, jest jego relacja do Ludu Bożego, wspólnoty eklezjalnej. Dokument wyjaśnia, jak powstaje i czym jest lud Boży: „Chrystus zburzył mur oddzielający ludzi od obietnic Bożych i wspólnoty Przymierza (por. Ef 2, 12-14). Posyła On do serc wierzących swojego Ducha, przez którego my wszyscy w Chrystusie jesteśmy ‘kimś jednym’ (por. Rz 5, 5; Ga 3, 28). W ten sposób stajemy się dzięki nowemu narodzeniu i dzięki namaszczeniu przez Ducha Świętego (por. J 3, 5; 1 J 2, 20. 27), jednym i nowym ludem Bożym²³. *Instrukcja* przedstawia także misję ludu Bożego: „który w różnorodności powołań i charyzmatów ma misję zachowywania i przekazywania daru prawdy²⁴. Wśród tych „powołań i charyzmatów” miejsce swe ma powołanie teologa. Pierwszą prawdą, która powinna towarzyszyć teologowi w jego poszukiwaniach, jest świadomość, że on sam jest członkiem ludu Bożego. Z tej prawdy naturalnie wypływa postawa, w której „powinien darzyć go [lud Boży – G. K.] szacunkiem i starać się o przekazywanie mu takiego nauczania, które w żaden sposób nie narusza doktryny wiary²⁵. *Instrukcja* wskazuje na obszar, w którym teolog powinien się poruszać podczas swych badań: „właściwa badaniom teologicznym wolność realizuje się w obrębie wiary Kościoła²⁶. Podczas swych poszukiwań teolog powinien pamiętać, iż jego badania, nowe rozwiązania pewnych kwestii, są tylko „propozycją dla całego Kościoła”. Dlatego „potrzebują one jeszcze wielu korekt i rozwinięcia w braterskim dialogu²⁷.

Teolog nie powinien zamykać się na dialog i uwagi innych. Wyniki swych badań i propozycje nowych rozwiązań powinien podczas całego procesu badawczego, konfrontować nie tylko z oczyszczającą wiarą, ale także z opiniami i zdaniem innych teologów oraz Magisterium Kościoła. *Instrukcja* wskazuje tu na istotną postawę teologa, jaką jest cierpliwość dojrzewania: „śmiałość zatem, która często ogarnia świadomość teologa, nie może przynieść owoców i ‘budować’, jeśli nie towarzyszy jej cierpliwość dojrzewania²⁸. Ostatecznie teolog nie może zapomnieć, że jego praca – uprawianie teologii – to „bezinteresowna służba wspólnocie wier-

²² *Donum veritatis*, 10.

²³ Tamże, 3.

²⁴ Tamże.

²⁵ Tamże, 1.

²⁶ Tamże.

²⁷ Tamże.

²⁸ Tamże.

nych²⁹, a wraz z Magisterium Kościoła ma wspólnie realizować zadanie, jakim jest: „zachowanie Ludu Bożego w wyzwalającej prawdzie i uczynienie go w ten sposób ‘światłem narodów’”³⁰. By współpraca teologów i Magisterium Kościoła była owocna i nie przynosiła niepotrzebnych napięć, w *Instrukcji* ukazany jest modelowy obraz takiej współpracy.

4. W JEDNEJ SŁUŻBIE Z MAGISTERIUM KOŚCIOŁA

Zanim zostanie przedstawiony wzorcowy model współpracy teologa z Urzędem Nauczycielskim Kościoła warto jeszcze przywołać zadania i kompetencje, jakie ów urząd posiada³¹. *Instrukcja* zwraca na to uwagę: „zaangażowany zaś w służbę prawdzie teolog, by dochować wierności swoim obowiązkom, musi uwzględniać misję właściwą Urzędowi Nauczycielskiemu i z nim współpracować”³². Idąc za wskazaniami dokumentu, na początku ukazana zostanie misja Magisterium Kościoła.

Urząd Nauczycielski Kościoła „pozostający w służbie słowa Bożego jest instytucją, której w sposób pozytywny chciał Chrystus jako konstytutywnego elementu Kościoła”³³. Warto od tego zacząć, by ukazać, iż Urząd Nauczycielski Kościoła, to nie wymysł ludzki ani kaprys duchownych, ale wola założyciela Kościoła – Jezusa Chrystusa (por. Mt 16, 18). W innym miejscu *Instrukcja* wskazuje, że: „(...) wywodząc się z jedności Ojca, Syna i Ducha Świętego, Kościół jest tajemnicą komunii, z woli swojego Założyciela zorganizowanej wokół hierarchii, która została ustanowiona dla posługi Ewangelii i żyjącego nią ludu Bożego”³⁴. Dokument w różnych miejscach wylicza, co wchodzi w skład wspomnianej posługi na rzecz „Ewangelii” i „Ludu Bożego”. Urząd Nauczycielski Kościoła „dzięki władzy sprawowanej w imię Chrystusa, jest jedynym autentycznym nauczycielem Słowa Bożego zawartego w Piśmie Świętym i przekazywanego przez Tradycję”³⁵. Z tej misji wynika, że ma „powierzone zadanie zachowania, wyjaśniania i głoszenia słowa Bożego, którego są [pasterze Kościoła, następcy apostołów – G. K.] sługami”³⁶.

Kolejnym zadaniem Urzędu Nauczycielskiego jest ochrona wiary ludu Bożego poprzez: przekazywanie „nauki Ewangelii” i czuwanie nad jej „integralno-

²⁹ Tamże. Na temat posługi w duchu służby zob. KKK 2039.

³⁰ *Donum veritatis*, 21.

³¹ Zob. B. Sesboué, *Władza w Kościele. Autorytet, prawda i wolność*, tłum. P. Rak, Kraków 2003.

³² *Donum veritatis*, 20.

³³ Tamże, 14.

³⁴ Tamże, 39; zob. również KKK 85-86. Mowa tam o interpretacji i przekazywaniu przez Urząd Nauczycielski słowa Bożego.

³⁵ *Donum veritatis*, 13. O odczytywaniu Tradycji przez Urząd Nauczycielski zob. KKK 83.

³⁶ *Donum veritatis*, 14.

ścią³⁷. *Instrukcja* wskazuje również, że „Urząd Nauczycielski powinien ten lud ochraniać przed zniekształceniami i błędami oraz zapewnić mu obiektywną możliwość wyznawania wolnej od błędów, autentycznej wiary, w każdym czasie i w różnych sytuacjach”³⁸. Magisterium Kościoła jako „nauczyciel Słowa Bożego”, w świetle tego słowa prowadzi lud Boży do wzrostu w wierze i życiu moralnym. Poprzez normatywne sądy uczy rozróżniać we współczesnym świecie co jest dobre, a co złe. *Instrukcja* tak to ukazuje: „(...) zadaniem więc Urzędu Nauczycielskiego jest rozstrzygnięcie, przez wiążące sumienia wiernych sądy normatywne, które działania ze swojej natury są zgodne z wymogami wiary i przyczyniają się do jej ukazania w życiu, które zaś są z nimi sprzeczne z powodu ich wewnętrznego zła”³⁹. Oprócz wymienionych już zadań dokument wskazuje także, iż „kompetencja Urzędu Nauczycielskiego obejmuje również to wszystko, co dotyczy prawa naturalnego”⁴⁰. Przystępując do współpracy, teolog musi mieć świadomość wspomnianych zadań i kompetencji, jakie posiada Magisterium Kościoła.

Znając kompetencje teologii i Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, i zachowując ich granice, teolog może wspólnie z Magisterium Kościoła współpracować na rzecz wspomnianej już misji, jaką jest: „zachowanie Ludu Bożego w wyzwalającej prawdzie i uczynienie go w ten sposób ‘światłem narodów’”⁴¹. Współpraca ta nabiera szczególnego charakteru, gdy teolog otrzymuje „misję kanoniczną lub mandat nauczania”. Dokument dalej wskazuje, że „staje się więc ona [współpraca], w pewnym sensie, uczestnictwem w dziele Urzędu Nauczycielskiego, z którym łączy ją związek prawny”⁴². W ten sposób teolog zostaje „oficjalnie powołany do przedstawiania i wyjaśniania z całą dokładnością integralnej nauki wiary”⁴³.

Teolog jest członkiem ludu Bożego i jako taki powinien wykazywać gotowość do przyjmowania nauczania Magisterium Kościoła. „Gotowość do lojalnej akceptacji tego nauczania, głoszonego przez Urząd Nauczycielski w materii, która sama w sobie może podlegać udoskonaleniom, powinno stanowić regułę”⁴⁴. *Instrukcja* wyróżnia formy nauczania i sposób ich przyjęcia. Wskazuje że „sposobem, w jaki należy przyjąć naukę, co do której Urząd Nauczycielski Kościoła stwierdza w sposób nieomylny i uroczysty, że jest zawarta w objawieniu, jest wiara teologalna”⁴⁵.

³⁷ Tamże, 7.

³⁸ Tamże, 14.

³⁹ Tamże, 16. Temat posłuszeństwa nakazom władzy Kościoła podejmuje KKK 2037.

⁴⁰ *Donum veritatis*, 16. W KKK 2036 czytamy: „Władza Urzędu Nauczycielskiego rozciąga się także na szczegółowe przepisy *prawa naturalnego*, ponieważ ich zachowanie, wymagane przez Stwórcę, jest konieczne do zbawienia. Przypominając przykazania prawa naturalnego, Urząd Nauczycielski Kościoła wypełnia istotną część swojej funkcji prorockiej głoszenia ludziom, kim naprawdę są, i przypomnienia im, kim powinni być przed Bogiem”.

⁴¹ *Donum veritatis*, 21.

⁴² Tamże, 22.

⁴³ Tamże; por. również: KKK 2033.

⁴⁴ *Donum veritatis*, 24.

⁴⁵ Tamże, 23.

W odniesieniu do nauczania, co do którego Urząd Nauczycielski nie chce się wypowiedzieć w sposób definitywny, dokument wskazuje, że od wiernych „wymaga się religijnego posłuszeństwa woli i rozumu”⁷⁴⁶.

Instrukcja omawia sytuację, w której teolog „będzie miał wątpliwości stawiające pod znakiem zapytania stosowność, formę czy nawet treść danego wystąpienia Urzędu Nauczycielskiego”⁷⁴⁷. W takiej sytuacji zobowiązany jest do tego, aby „dokładnie sprawdzić, jakiego rodzaju autorytet został zaangażowany w tę wypowiedź, co wynika z natury dokumentów, z tego, jaką wagę przywiązuje się do przykładowej nauki i z samego sposobu formułowania wypowiedzi”⁷⁴⁸. Dokument wskazuje, że pewne wypowiedzi „podyktowane roztropnością”, mogły posiadać braki lub zawierać niepełne ujęcia zagadnień. Nie należy na tej podstawie zakładać, że wszystkie wypowiedzi Urzędu Nauczycielskiego są błędne.

Dla owocniejszego wypełniania swej misji, teolog powinien mieć „pewne kompetencje w zakresie historii”. Dzięki nim wie, że „niektóre sprawy wyjaśniają się dopiero z biegiem czasu”⁷⁴⁹. Dlatego też ma świadomość, że „pewne wypowiedzi Urzędu Nauczycielskiego mogły być usprawiedliwione w czasie (...). I dopiero upływ czasu pozwolił na właściwą ich ocenę, a dzięki pogłębionym studiom mógł nastąpić prawdziwy postęp w zakresie doktryny”⁷⁵⁰. By ten postęp się dokonywał niezbędny jest ciągły dialog między teologiem, a Urzędem Nauczycielskim. *Instrukcja* wskazuje, że „(...) dialog ten musi się rządzić dwiema zasadami: tam, gdzie chodzi o komunie wiary, obowiązuje zasada jedności (*unitas veritatis*); tam zaś, gdzie istnieją różnice, które tej komunii nie naruszają, należy trzymać się zasady jedności miłości (*unitas caritatis*)”⁷⁵¹. Kierując się tymi zasadami teolog: „nie będzie przedstawiał swoich przeciwnych opinii lub hipotez w sposób sugerujący, że są to konkluzje bezsporne”⁷⁵². Z „szacunku do prawdy” i ludu Bożego, kierując się roztropnością, „zrezygnuje z niestosownej ich publikacji”⁷⁵³. *Instrukcja* wskazuje, że wspomniane zasady obowiązują szczególnie w przypadku nauczania Magisterium Kościoła, które może być jeszcze udoskonalone. Sprzeciw teologa wobec takiego nauczania jest nieusprawiedliwiony, gdy „opiera się jedynie na fakcie, że słuszność danej nauki nie jest oczywista lub na przekonaniu, że stanowisko przeciwne jest bardziej prawdopodobne. Również nie wystarcza tu osąd subiektywnego sumienia teologa”⁷⁵⁴. Teologowi w takiej sytuacji

⁴⁶ Tamże. Instrukcja, mówiąc o sposobie przyjęcia takiego nauczania, odsyła do dokumentu Soboru Watykańskiego II, *Lumen gentium*, 25.

⁴⁷ *Donum veritatis*, 24.

⁴⁸ Tamże. W tym przypadku Instrukcja odsyła do dokumentu Soboru Watykańskiego II, *Lumen gentium*, 25.

⁴⁹ *Donum veritatis*, 24.

⁵⁰ Tamże.

⁵¹ Tamże, 26.

⁵² Tamże, 27.

⁵³ Tamże.

⁵⁴ Tamże, 28. Na temat koniecznej zgodności sumienia i rozumu z prawem moralnym i Urzędem Nauczycielskim Kościoła zob. KKK 2039.

powinna towarzyszyć „gotowość do wiernego przyjęcia nauczania”, która jest „postawą wierzącego”⁵⁵. Teolog kierując się nią, „będzie starał się usilnie zrozumieć treść, argumentację i motywy owego nauczania. Poświęci temu pogłębioną i cierpliwą refleksję, oraz będzie gotowy do zrewidowania własnych opinii i do przestudiowania zastrzeżeń przedstawionych mu przez kolegów”⁵⁶.

Jak widać, w prowadzeniu dialogu teolog musi okazywać posłuszeństwo i dużo pokory. Jeśli mimo podjętych badań nad nauczaniem, nad jego treścią i argumentacją nadal występują trudności, teolog powinien je przedstawić władzy nauczycielskiej. *Instrukcja* wskazuje, że teolog: „uczyni to w duchu ewangelicznym i z pogłębionym pragnieniem rozwiązania trudności”⁵⁷. Tak prowadzony dialog może przyczynić się do „prawdziwego rozwoju, pobudzając Urząd Nauczycielski do przedstawienia nauczania Kościoła w sposób bardziej pogłębiony i lepiej uzasadniony”⁵⁸. W tym przypadku teolog również powinien powstrzymać się od „uciekania się do środków masowego przekazu”, które nie są kompetentne do rozwiązywania takich sporów. *Instrukcja* wskazuje, że „wywierając bowiem nacisk na opinię publiczną, nie można przyczynić się do wyjaśnienia problemów doktrynalnych, ani służyć prawdzie”⁵⁹.

Ostatecznie, gdy wszelkie próby podjęte przez teologa nie przynoszą zmiany w kwestiach spornych, taka trudna sytuacja może stać się dla niego „wezwaniami do cierpienia w milczeniu na modlitwie, z ufnością, że jeśli rzeczywiście chodzi o prawdę, to ona w końcu zwycięży”⁶⁰. Sytuacja ta może być dla teologa próbą miłości względem Kościoła i szkołą świętości. Wielu świętych na rzecz posłuszeństwa zrezygnowało ze swych poglądów, prawda zwyciężyła i dziś są beatyfikowani bądź kanonizowani. To trudna rzeczywistość. Zważając jednak na słowa Nauczyciela – „jeśli kto chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie niech weźmie swój krzyż i niech Mnie naśladowuje” (Łk 9, 23) – teolog winien czuć się zaproszonym do podjęcia z wiarą tego wyzwania.

ZAKOŃCZENIE

Na podstawie przedstawionych refleksji w świetle *Instrukcji*, można wysunąć następujące postulaty do realizacji w codziennej pracy teologa:

- Poszukiwanie form własnego uświęcenia, zdobywania i pogłębiania kontaktu z Bogiem.

⁵⁵ *Donum veritatis*, 29.

⁵⁶ Tamże.

⁵⁷ Tamże, 30.

⁵⁸ Tamże.

⁵⁹ Tamże.

⁶⁰ Tamże, 31.

- Ciągła praca nad rozwijaniem „nadprzyrodzonego zmysłu wiary” i posługiwanie się nim w badaniach naukowych.
- Troska o stały rozwój i zdobywanie ścisłości w swojej dyscyplinie, połączona z wspomnianą już troską o uświęcenie.
- Posługa wspólnocie eklezjalnej swoim charyzmatem, jakim jest uprawianie teologii, czyli zdobywanie i przekazywanie rozumienia wiary.
- Gotowość do dialogu z innymi teologami podczas prowadzenia badań naukowych.
- Otwartość na dialog z Magisterium i wspólna współpraca dla jedności i budowy Kościoła.
- Praca nad cnotą pokory, która jest pomocnym elementem w prowadzeniu dialogu z Magisterium Kościoła i innymi teologami. Przez pokorę rozumie się tutaj przedkładanie troski o rzeczywiste dobro i wzrost wspólnoty ludu Bożego nad promowanie własnych osiągnięć naukowych.

Przedstawiona *Instrukcja* choć napisana ponad dwadzieścia lat temu, jak widać, ukazuje nadal aktualne wyzwania stojące przed teologiem. Jego praca może wspierać biskupów w wypełnianiu ich misji, jaką jest głoszenie dobrej nowiny na całym świecie (por. Mt 28, 19n; Mk 16, 15). Tym samym teolog może przyczyniać się do budowania Kościoła i prowadzenia ludu Bożego do Zbawiciela. Ukazany dokument jest cennym drogowskazem na drodze realizacji powołania teologa w Kościele.

Bibliografia

Kongregacja Nauki Wiary, *Instrukcja o powołaniu teologa w Kościele*, „*Donum veritatis*” [1990], w: *W trosce o pełnię wiary. Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary 1966-1994*, red. i tłum. J. Królikowski, Z. Zimowski, wyd. III uzup. i popr., Tarnów 2010, s. 425-445.

Katechizm Kościoła Katolickiego, Poznań 1994.

Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Teologia dzisiaj: perspektywy, zasady i kryteria*, tłum. K. Stopa, Kraków 2012.

Buxakowski J., *Objawienie i wiara*, w: *Teologia prawd wiary*, t. II, wyd. II poszerzone, Pelplin 2007.

Kamiński S., *Aparatura pojęciowa teologii a filozofia*, „Znak” 1967, nr 157(7/8), s. 888-896.

Ratzinger J., *Czym właściwie jest teologia?*, w: *Kościół. Pielgrzymująca wspólnota wiary*, Kraków 2005, s. 25-32;

Ratzinger J., *Prawda w teologii*, tłum. M. Mijalska, Kraków 2001.

Ratzinger J., *Wiara a teologia*, w: *Kościół. Pielgrzymująca wspólnota wiary*, Kraków 2005, s. 13-23.

Scheffczyk L., „*Sensus fidelium*” – *świadectwo mocy wspólnoty*, „*Communio*” 1987, nr 6(42), tłum. L. Balter, s. 47-61.

Sesboüé B., *Władza w Kościele. Autorytet, prawda i wolność*, tłum. P. Rak, Kraków 2003.

Szymik J., *Teologia jako (roz)mowa o Bogu/człowieku*, „*Studia Salvatoriana Polonica*” 2007, t. 1, s. 15-22.

Streszczenie

Artykuł stanowi refleksję młodego teologa nad dokumentem Kongregacji Nauki Wiary z 1990 roku pt. „Instrukcja o powołaniu teologa w Kościele”. Rozpoczyna od omówienia okoliczności i kontekstu powstania tego dokumentu. Zwraca przy tym uwagę na zmieniającą się rolę teologów i podejście do Magisterium Kościoła. W następnych częściach ukazuje wskazania zawarte w dokumencie dotyczące pracy teologów. W pierwszej części podaje wskazówki dotyczące osoby teologa, jego pracy i kierunki rozwoju. W drugiej części ukazuje teologa jako członka ludu Bożego i płynące z tego konsekwencje w badaniach naukowych. W trzeciej części wskazuje na właściwy model współpracy teologa z Magisterium. Akcentuje przy tym istotne elementy, bez których ta współpraca nie będzie możliwa/dobra.

W zakończeniu zawarto postulaty stanowiące owoc przedstawionych powyżej analiz. Mimo ponad dwudziestu lat od napisania *Instrukcji* wskazówki w niej zawarte są nadal aktualne, mogą pomóc w realizacji powołania teologa w Kościele.

Słowa kluczowe: *Kongregacja Nauki Wiary, powołanie teologa, Kościół, Magisterium*

Summary

The Ecclesial Setting of the Theologian's Vocation

This article is a young theologian's reflection on the document of the Congregation for the Doctrine of the Faith from 1990 entitled "Instruction on the Ecclesial Vocation of Theologian". The instruction starts with an elaboration of the circumstances and the background of this document's origin. It draws attention to the changing role of theologians and the approach to magisterium of the Church. In the following sections it presents the indications mentioned in the document which concern the theologian's work. The first part contains guidelines for theo-

logian himself, his or her work and development. The second part depicts the theologian as a member of the People of God and highlights some consequences of it in the research.

The third part demonstrates the proper mode of the cooperation between the theologian and Magisterium emphasising the significant conditions which are necessary for this cooperation.

The last part presents the conclusions of the analysis described above. In spite of the fact that more than twenty years have passed since the promulgation of the “Instruction”, guidelines which are presented in this document are still valid and they may help to fulfill the theologian’s vocation in the Church.

Keywords: *Congregation for the Doctrine of the Faith, theologian’s vocation, Church, Magisterium*

translated by Marta Kokowicz